



Warszawa, 18 listopada 2011 r.

OCENA PERSPEKTYW DLA MINISTERSTWA ZDROWIA POD KIERUNKIEM NOWEGO MINISTRA

Nie ulega wątpliwości, że kandydat na Ministra Zdrowia, poseł Bartosz Arłukowicz, ma istotne doświadczenie w ochronie zdrowia. W poprzedniej kadencji Sejmu był członkiem Komisji Zdrowia. Choć po zmianie barw partyjnych został z jej składu odwołany, muszą być mu znane niedawno przeprowadzane zmiany legislacyjne. - *Co interesujące Bartosz Arłukowicz głosował przeciwko dwóm najważniejszym ustawom z pierwszego pakietu: ustawie o działalności leczniczej oraz ustawie refundacyjnej. Mimo tego doświadczenie zebrane podczas pracy w Komisji Zdrowia ułatwi mu funkcjonowanie w Ministerstwie. Należy także przypomnieć, że przyszły Minister jest lekarzem, a przez to dobrze zna system oraz jego problemy - mówi Wiceprezydent Pracodawców RP Andrzej Mądrała.*

Pracodawcy RP nie znają obecnych poglądów przyszłego Ministra Zdrowia dotyczących kierunków zmian funkcjonowania systemu, gdyż nigdy ich nie przedstawiał po przystąpieniu do Platformy Obywatelskiej. Jednak mimo nieprzychylnych głosowań wierzymy, że przyszły Minister Zdrowia będzie ministrem zdolnym przeprowadzić oczekiwane reformy systemowe.

- Za poglądem takim przemawia jego doświadczenie zawodowe i prezentowana w przeszłości pragmatyczna, zdecydowana postawa - podkreśla Andrzej Mądrała.

System stoi przed kolejnymi bardzo ważnymi zmianami. W pierwszej kolejności konieczne jest dokończenie i uporządkowanie sytuacji z aktami wykonawczymi do przyjętego w poprzedniej kadencji pakietu ustaw zdrowotnych. Obecnie brakuje wiele projektów rozporządzeń, bądź są wydawane w ostatnim możliwym momencie, przez co znacznie utrudnione jest ich implementowanie. W kolejnym kroku dopracowania wymaga propozycja drugiego pakietu ustaw zdrowotnych, m.in. ustawy o jakości w ochronie zdrowia, o Agencji Taryfikacji, o dodatkowych ubezpieczeniach zdrowotnych, badaniach klinicznych, rachunku kosztów i zdrowiu publicznym. Niezbędne jest oczywiście wypracowanie kompromisu uwzględniającego głos partnerów społecznych przedstawiony w trakcie dyskusji. Największym jednak wyzwaniem jest kompleksowa reforma systemu finansowania świadczeń, wprowadzająca konkurencję płatników działających pod nadzorem Komisji Nadzoru Nad Ubezpieczeniami Zdrowotnymi. Prócz tego zdaniem Pracodawców RP należy także rozważyć podniesienie składki zdrowotnej, wprowadzenie współpłacenia, czy zmian sposobu kontraktowania. Choć są to niezwykle wymagające zadania, przy zdecydowanym i sprawnym działaniu Ministra Zdrowia ich realizacja jest w pełni możliwa.

- System ochrony zdrowia potrzebuje rozsądnych i przemyślanych zmian. Konieczne jest ustabilizowanie i uspokojenie szybko zmieniających się rozporządzeń i wiążących



się z nimi wymagań stawianych szpitalom. W przeciwnym razie, przy braku czytelnej mapy drogowej transformacji, będziemy marnotrawić ograniczone zasoby finansowe i upływający czas - mówi Wiceprezydent Pracodawców RP.

Przy obecnym poziomie finansowania szpitale nie mają możliwości spełniania szybko rosnących wymagań, a także dynamicznie rosnących m.in. kosztów materiałów medycznych. W wyniku tego nawet dobrze zarządzane i przekształcone w spółki szpitale zaczęły się ponownie zadłużać. Proponowana przez obecny resort metoda oszczędzania i racjonalizacja kosztów przez szpitale nie przynosi efektów i wymaga radykalnych zmian.

Pamiętajmy przy tym, że zadłużenie szpitali, mimo istotnego wzrostu nakładów na ochronę zdrowia, pozostało na wysokim poziomie. Konieczna jest dalsza poprawa efektywności szpitali, urealnienie wyceny usług medycznych oraz zrównoważenie ambicji obywateli z możliwościami gospodarki.

- Wierzymy, że nowy Minister będzie otwarty na dialog społeczny, będzie słuchał głosu środowiska, w szczególności pracodawców ochrony zdrowia, oraz spełni oczekiwania wszystkich uczestników rynku. Mamy przy tym nadzieję, że będzie kontynuował proces urynkawiania sektora ochrony zdrowia rozpoczęty przez obecna Panią Marszałek. Przyszły Minister Zdrowia może liczyć na wsparcie eksperckie Pracodawców RP. Może się jednak spodziewać także krytyki, gdy tempo i charakter zmian, nie będzie odpowiadać oczekiwaniom społecznym i wymogom współczesnej gospodarki - podsumowuje Andrzej Mądrała.

Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej to największa i najstarsza organizacja pracodawców w Polsce. Powstała w listopadzie 1989 roku. Reprezentuje ponad 7 000 firm, zatrudniających przeszło 3 000 000 pracowników. 85 proc. z nich to firmy prywatne, 15 proc. należy do Skarbu Państwa. Organizacja jest uznanym partnerem społecznym w Polsce i w Europie, reprezentuje stronę pracodawców w Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno – Gospodarczych. Prezydentem Pracodawców RP jest Andrzej Malinowski. Z inicjatywy organizacji powstało m.in. Centrum Monitoringu Legislacji – pierwsze w Polsce forum, pozwalające śledzić proces legislacyjny oraz umożliwiające przedsiębiorcom wpływ na kształt i jakość stanowionego prawa (www.cml.pracodawcyrp.pl).